

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA  
CZWARTA SEKCJA

**SPRAWA JEDAMSKI przeciwko POLSCE**

SKARGA nr 29691/96

WYROK\* – 26 lipca 2001 r.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), na posiedzeniu Izby w składzie:

Pan G. RESS, *przewodniczący*,  
Pan A. PASTOR RIDRUEJO,  
Pan L. CAFLISH,  
Pan J. MAKARCZYK,  
Pan V. BUTKEVYCH,  
Pan J. HEDIGAN,  
Pani S. BOTOUCAROVA, *sędziowie*,  
oraz Pan V. BERGER, *kanclerz Sekcji*,

Po rozpoznaniu na posiedzeniach w dniach 29 czerwca i 5 lipca 2001 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w ostatnim z wymienionych terminów:

**POSTĘPOWANIE**

1. Sprawa dotyczy skargi (nr 29691/96) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, wniesionej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) zgodnie z dawnym art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”), przez obywatela Polski, Grzegorza Jedamskiego („skarżący”), w dniu 1 czerwca 1995 r.

---

\* Wyrok stanie się prawomocny zgodnie z warunkami określonymi przez art. 44 ust. 2 Konwencji. Tekst wyroku może podlegać korekcie edytorskiej, przed jego opublikowaniem w ostatecznej wersji.

2. Rząd polski („Rząd”) był reprezentowany przez Pełnomocnika, pana Krzysztofa Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący twierdził w szczególności, że w dwóch postępowaniach cywilnych, których był stroną, polskie sądy nie respektowały jego prawa do „rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie”.

4. Skarga została przekazana do Trybunału w dniu 1 listopada 1998 r., kiedy to wszedł w życie Protokół nr 11 do Konwencji (art. 5 ust. 2 Protokołu nr 11).

5. Skarga została następnie skierowana do Sekcji Czwartej Trybunału (przepis art. 52 ust. 1 Regulaminu Trybunału). W ramach tej Sekcji, Izba która rozpatruje tę sprawę (art. 27 ust. 1 Konwencji) została utworzona zgodnie z przepisem art. 26 ust. 1 Regulaminu Trybunału.

6. Decyzją z dnia 29 czerwca 2000 r. Izba uznała skargę za dopuszczalną.

7. Skarżący oraz Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wnieśli do Trybunału swoje obserwacje w przedmiotowej sprawie (przepis art. 59 ust. 1 Regulaminu).

8. Izba podjęła decyzję, po zasięgnięciu opinii stron, że nie zachodzi konieczność przeprowadzenia rozprawy ustnej w niniejszej sprawie (przepis art. 59 ust. 2 *in fine*).

## FAKTY

### I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

#### A. Postępowanie dotyczące żądania zapłaty

9. W dniu 22 grudnia 1992 r. Łódzki Bank Rozwoju, przedstawiając weksel płatny na okaziciela, który zobowiązywał skarżącego do zapłaty na wezwanie kwoty 19.777.167.300 starych złotych, wystąpił do Sądu Rejonowego w Łodzi z wnioskiem o wydanie wobec skarżącego nakazu zapłaty wymienionej wyżej kwoty.

10. W dniu 14 stycznia 1993 r. sąd uwzględnił żądanie powoda i orzekł, że skarżący ma zapłacić powyższą kwotę w terminie siedmiu dni, licząc od dnia doręczenia nakazu skarżącemu, lub alternatywnie, w tym samym terminie skarżący może wnieść sprzeciw przeciwko temu nakazowi.

11. W dniu 23 stycznia 1993 r. skarżący wniósł zarzuty do Sądu Rejonowego w Łodzi, podnosząc iż nakaz ten był przedwczesny, ponieważ weksel został przez niego indosowany w celu zabezpieczenia spłaty kredytu, który zgodnie z postanowieniami zawartej umowy, miał być spłacony w dniu 31 grudnia 1992 r. Skarżący wniósł również do sądu o wstrzymanie wykonania nakazu.

12. W dniu 28 stycznia 1993 r. powód zwrócił się do sądu o nadanie tytułu wykonawczego w odniesieniu do nakazu zapłaty z 14 stycznia 1993 r. Dnia 1 lutego 1993 r. sąd nadał klauzulę wykonalności (zgodnie z którą aktywa, w drodze zastawu mogły być zajęte w celu zabezpieczenia roszczeń). Tytuł wykonawczy został wydany w dniu 12 maja 1993. Następnie, w nieznaney dacie, powód wniósł do sądu o wydanie dwóch dalszych takich tytułów, twierdząc że musi wszcząć postępowanie egzekucyjne przeciwko skarżącemu przed kilkoma innymi sądami, ponieważ jego majątek osobisty i nieruchomości znajdowały się w różnych miastach.

13. W dniu 12 października 1993 r. sprawa została przekazana do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi, który zgodnie z przepisami regulującymi cywilne postępowanie sądowe, był właściwy do rozpoznania sprawy w zwykłym postępowaniu cywilnym.

14. W dniu 20 października 1993 r. Łódzki Bank Rozwoju został przejęty przez BIG Bank S.A. (Bank Inicjatyw Gospodarczych S.A.) i od tej daty BIG Bank S.A. wszedł w jego miejsce jako powód w toczącym się postępowaniu.

15. Później, od 8 marca do 29 sierpnia 1994 r., postępowanie było zawieszona na zgodny wniosek stron.

16. W dniu 23 września 1994 r. Sąd Wojewódzki w Łodzi wydał jeden tytuł wykonawczy, zaś w pozostałej części wniosek powoda oddalił. W dniu 23 listopada 1994 r., w wyniku zażalenia skarżącego, Sąd Apelacyjny w Łodzi utrzymał w mocy postanowienie sądu pierwszej instancji. W nieznaney późniejszej dacie, akta sprawy zostały przesłane do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi.

17. W dniu 16 czerwca 1995 r. Sąd Wojewódzki postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny księgowości bankowej. Biegły dostarczył do sądu swoją opinię w dniu 29 sierpnia 1995 r. Po doręczeniu stronom odpisów opinii, sąd wyznaczył termin rozprawy na dzień 20 grudnia 1995 r.

18. W trakcie rozprawy, na wniosek skarżącego, sąd zawiesił postępowanie w sprawie. Skarżący okazał dokumenty, z których wynikało, że w dniu 13 grudnia 1994 r., jego żona wniosła powództwo przeciwko obu stronom postępowania, do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi. Wnosiła ona o unieważnienie odnośnej umowy kredytowej. Bank będący powodem w postępowaniu, początkowo bezskutecznie sprzeciwiał się wnioskowi o zawieszenie, a następnie wniósł zażalenie na postanowienie o zawieszeniu postępowania. Zażalenie zostało oddalone w dniu 11 marca 1996 r.

19. W dniu 26 grudnia 1995 r., skarżący złożył do sądu wniosek o podjęcie zawieszona postępowania, jak to określił „natychmiast”. Twierdził, że sprawa o żądanie zapłaty przeciwko niemu mogła być rozpatrzona bez wcześniejszego rozstrzygnięcia o tym, czy umowa kredytowa została ważnie zawarta, czy też nie.

20. W dniu 9 lutego 1996 r. skarżący zwrócił się do Sądu Wojewódzkiego z wnioskiem o podjęcie postępowania. W dniu 15 kwietnia 1996 r. sąd odmówił podjęcia postępowania, ponieważ uznał, że rozstrzygnięcie sprawy skarżącego zależy od wyniku postępowania dotyczącego unieważnienia umowy kredytowej oraz, że w związku z tym istnieje dostateczna podstawa do zawieszenia, zgodnie z art. 177 § 1 ust. 1 Kodeksu postępowania cywilnego (kpc). Skarżący nie zaskarżył tego postanowienia.

21. Podczas zawieszenia postępowania sąd orzekający wydał kilka postanowień proceduralnych. Wstrzymał wykonanie nakazu zapłaty (postanowieniem z dnia 13 maja 1996 r., które zostało utrzymane w mocy przez sąd drugiej instancji, w wyniku zażalenia, w dniu 12 lipca 1996 r.) Sąd rozpatrzył także wniosek skarżącego o ograniczenie zabezpieczenia roszczenia i w związku z tym wydał decyzję w dniu 2 grudnia 1996 r. Sąd również rozpatrzył dwa wnioski powoda o uchylenie postanowienia wstrzymującego wykonanie nakazu zapłaty (wydając postanowienia, odpowiednio, w dniach 15 kwietnia 1996 r. i 29 stycznia 1998 r.).

22. W dniu 13 października 1998 r. skarżący poinformował sąd, że zostało zakończone postępowanie w sprawie z powództwa wniesionego przez jego żonę o unieważnienie umowy kredytowej. Wniósł on do sądu o podjęcie zawieszzonego postępowania oraz o wyznaczenie terminu rozprawy.

23. Sąd wyznaczył termin rozprawy na 17 lutego 1999 r. W dniu 23 lutego 1999 r. sąd wydał wyrok i zasądził na rzecz powoda kwotę 1 954 097,49 nowych złotych (PLN). Zasądził również zwrot kosztów postępowania przeciwko skarżącemu. Obie strony wniosły apelację.

24. W dniu 19 października 1999 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi odrzucił apelację powoda, ponieważ uznał, że bank nie miał żadnego interesu prawnego w podważeniu wyroku uznającego żądanie. Następnie oddalił apelację skarżącego.

25. W dniu 2 grudnia 1999 skarżący wniósł kasację do Sądu Najwyższego. Zgodnie z informacją uzyskaną przez Trybunał od sekretariatu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, sprawa skarżącego została zarejestrowana pod sygnaturą II CKN 25/00, a jego kasacja została oddalona w dniu 26 stycznia 2001 r.

#### **B. Postępowanie dotyczące skargi skarżącego przeciwko działaniom podjętym przez Komornika Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy**

26. W dniu 11 lutego 1993 r., działając na podstawie klauzuli wykonalności z dnia 1 lutego 1993 r. (patrz pkt 12 powyżej) oraz na żądanie wierzyciela, to jest Banku Rozwoju Eksportu S.A. w Łodzi, Komornik Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy dokonał zajęcia akcji skarżącego w Banku Rozwoju Eksportu oraz nieznaney sumy pieniędzy

zdeponowanej w Centralnym Biurze Maklerskim Banku PKO S.A., w drodze zabezpieczenia powództwa wierzyciela o zapłatę kwoty 19 777 167 300 starych złotych, wytoczonego przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi. W dniu 26 lutego 1993 r. skarżący wniósł skargę na czynności komornika, na podstawie art. 767 Kodeksu postępowania cywilnego. W dniu 10 września 1993 r. sąd oddalił skargę skarżącego.

27. W dniu 28 września 1993 r., działając na podstawie tytułu wykonawczego z dnia 12 maja 1993 r. (patrz także pkt 12 powyżej) oraz na wniosek BIG Banku S.A., Komornik Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko skarżącemu, w drodze sprzedaży aktywów przejętych w dniu 11 lutego 1993r. Zgodnie z twierdzeniem skarżącego, łączna wartość przejętych aktywów wyniosła około 2 000 000 USD, czyli około 7 000 000 PLN.

28. W dniu 20 września 1993 r. skarżący, znów powołując się na art. 767 kpk, wniósł następną skargę na czynności komornika w postępowaniu egzekucyjnym, do Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy. Podniósł, że te czynności były nieprawidłowe i bezprawne, ponieważ komornik wszczął egzekucję ze wspólnego majątku małżeńskiego, podczas gdy tytuł wykonawczy został wydany tylko przeciwko skarżącemu. Ponadto, przedmiotowa sprawa z powództwa cywilnego jeszcze nie została rozstrzygnięta, jako że postępowanie toczy się przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi, gdyż wniósł on zarzuty przeciwko nakazowi zapłaty z dnia 14 stycznia 1993 r. Dlatego wniósł do sądu o uchylenie zajęcia oraz o zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

29. Wkrótce potem sprawa skarżącego została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Warszawie, pod sygnaturą II Co 248/93.

30. W dniu 2 kwietnia 1994 r. sąd postanowił zażądać informacji, czy skarżący wniósł zarzuty do nakazu zapłaty z dnia 14 stycznia 1993 r. oraz czy w toczącym się postępowaniu zostało wydane jakiegokolwiek postanowienie o wstrzymaniu rygoru natychmiastowej wykonalności.

31. W dniu 24 czerwca 1994 r. sąd zarządził dołączenie sprawy skarżącego do sprawy zarejestrowanej pod sygnaturą II Co 47/94 (ta ostatnia sprawa dotyczyła wniosku wierzyciela, to jest BIG Bank S.A., o sprzedaż zajętych udziałów skarżącego na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych) i przydzielona sędziemu sprawozdawcy rozpatrującemu tę sprawę. W dniu 18 lipca 1994 r. sąd uchylił swoje poprzednie zarządzenie i zdecydował, że obie sprawy zostaną połączone, to znaczy, że sprawa o sygnaturze akt II Co 47/94 zostanie połączona ze sprawą skarżącego i przydzielona sędziemu referentowi rozpatrującemu sprawę skarżącego. W dniu 17 października 1994 r. sprawy te zostały przydzielone innemu sędziemu-referentowi, w związku z odejściem ze stanowiska poprzednio wyznaczonego sędziego.

32. W dniu 8 lutego 1996 r. Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy, na posiedzeniu zamkniętym, odrzucił skargę skarżącego z dnia 20 września 1993 r. Sąd uznał, że skarżący znów kwestionuje czynności komornika podjęte w dniu 11 lutego 1993 r., w szczególności nakaz zajęcia wydany przez komornika w tym dniu. Sąd dalej uznał, że skarga przeciwko nakazowi zajęcia została już rozpatrzona i ostatecznie oddalona, przez ten sam sąd w dniu 10 września 1993 r. Ponadto, zdaniem sądu, skarżący niewątpliwie wniósł swoją drugą skargę po upływie terminu siedmiu dni, przewidzianego w art. 767 kpk. Sąd dodał, iż sprawa została ostatecznie osądzona w dniu 10 września 1993 r. i zgodnie z zasadą *res iudicata*, druga skarga musiała zostać odrzucona z przyczyn formalnych. Odpis tej decyzji został doręczony skarżącemu w dniu 21 marca 1996 r.

33. W dniu 28 marca 1996 r. skarżący wniósł zażalenie do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, zarzucając, iż sąd pierwszej instancji w sposób oczywisty pomylił jego dwie skargi: skargę z dnia 26 lutego 1993 r. przeciwko zajęciu jego udziałów zarządzonemu w drodze zabezpieczenia, oraz skargę z dnia 20 września 1993 r. na czynności komornika (które ten podjął w celu sprzedania zajętych udziałów), na podstawie tytułu wykonawczego w toczącym się później postępowaniu egzekucyjnym. Odpis zażalenia skarżącego został doręczony wierzycielowi, który wniósł odpowiedź na zażalenie w dniu 6 maja 1996 r.

34. W dniu 18 lipca 1996 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie, na posiedzeniu zamkniętym, uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Sąd drugiej instancji stwierdził, że w zaskarżonym orzeczeniu sąd nie zwrócił uwagi na fakt, iż skarżący złożył dwie skargi, które dotyczyły dwóch zupełnie różnych czynności podjętych przez komornika.

35. W dniu 27 grudnia 1996 r. Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy, opierając się na zasadzie *res iudicata*, odrzucił skargę w części dotyczącej uchylenia zajęcia z dnia 14 lutego 1993 r. W pozostałej części oddalił skargę, uznając, że argumenty podniesione przez skarżącego, w szczególności te dotyczące egzekucji nakazu zapłaty, podczas gdy był zawisły spór cywilny dotyczący tej samej skargi, musiały zostać odrzucone. Sąd uznał, że czynności komornika były prawidłowe i zgodne z prawem, ponieważ działał on na podstawie ważnego tytułu wykonawczego, a sposoby egzekucji, które zastosował były zgodne z prawem.

36. W dniu 21 kwietnia 1997 r., w związku z zażaleniem skarżącego, Sąd Wojewódzki w Warszawie utrzymał w mocy postanowienie sądu pierwszej instancji.

## II. PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

### A. Nakaz zapłaty

37. Zgodnie z art. 492 Kodeksu postępowania karnego (kpk), nakaz zapłaty, jeżeli został wydany na podstawie weksla, jest wykonalny niezależnie od tego, czy pozwany wniósł przeciwko niemu zarzuty oraz bez względu na to, że postępowanie dotyczące końcowego rozpoznania powództwa wynikającego z poręczenia weksla, nadal się toczy.

Sąd Rejonowy jest właściwy do wydania nakazu zapłaty, jednakże w razie wniesienia zarzutu przez pozwanego, sprawa może być następnie przekazana Sądowi Wojewódzkiemu, jeżeli z punktu widzenia wartości przedmiotu sporu, sąd ten jest właściwy do rozpoznania sprawy w zwykłym postępowaniu cywilnym.

### B. Skarga na czynności komornika w postępowaniu egzekucyjnym

38. Zgodnie z art. 767 i następnymi kpk, dłużnik może wnieść skargę na każdą czynność podjętą przez komornika w postępowaniu egzekucyjnym. W szczególności może on zażądać rozstrzygnięcia, czy czynności komornika były prawidłowe, to jest podjętą zgodnie z tytułem wykonawczym, oraz czy były zgodne z prawem, to jest czy zastosowane w danym przypadku środki egzekucyjne były przewidziane przez prawo. Taka skarga jest rozpatrywana przez sąd rejonowy, na podstawie przepisów części II kpk, dotyczących postępowania egzekucyjnego.

### C. Zawieszenie postępowania cywilnego

39. Zgodnie z art. 173 i następnymi kpk, sąd może zawiesić postępowanie z urzędu lub na wniosek strony.

Art. 177 § 1 (1) stanowi:

„Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu:

(1) jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego;”

Art. 180 § 1 kodeksu stanowi:

„1. Sąd postanowi podjąć postępowanie z urzędu, gdy ustanie przyczyna zawieszenia, w szczególności:

...

(4) gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego postępowania – z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia kończącego to postępowanie; sąd może jednak i przedtem, stosownie do okoliczności, podjąć dalsze postępowanie”.

## PRAWO

### I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 6 UST. 1 KONWENCJI

40. Skarżący zarzucił, że w obu etapach postępowania, którego był stroną, sądy polskie nie respektowały jego prawa do „rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie” i zarzucił naruszenie art. 6 ust. 1, który stanowi m.in., że:

„Każdy ma prawo do ... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez sąd ... przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym ...”

#### A. Orzecznictwo Trybunału

41. Trybunał ma ocenić zasadność długości postępowania, która stała się przedmiotem zaskarżenia, w świetle szczególnych warunków dotyczących spraw skarżącego. Odniesie się też do kryteriów ustanowionych w utrwalonym orzecznictwie Trybunału, biorąc w szczególności pod uwagę stopień skomplikowania sprawy, zachowanie skarżącego oraz odnośnych władz sądowych oraz wagę tego, o co chodziło skarżącemu w sprawie sądowej (patrz między innymi wyrok z dnia 30 października 1998 r., w sprawie *Styranowski przeciwko Polsce, Raporty wyroków i decyzji 1998-VIII*, p. 3376, § 48).

#### B. Postępowanie dotyczące żądania zapłaty

##### 1. Okres podlegający rozpatrzeniu

42. Postępowanie rozpoczęło się w dniu 22 grudnia 1992 r., a zakończyło się 26 stycznia 2001 r. (patrz pkt. 9 i 25 powyżej).

W związku z tym Trybunał uznaje, że postępowanie trwało osiem lat i niewiele ponad miesiąc.

Jakkolwiek w decyzji w sprawie dopuszczalności skargi Trybunał już stwierdził, że – chociaż będzie miał na względzie etap postępowania osiągnięty w dniu 1 maja 1993 r. (to jest w dacie, od której deklaracja Polski uznająca prawo do skargi indywidualnej, stała się skuteczna) – okres przed tą datą pozostaje poza jurysdykcją Trybunału *ratione temporis*.

Oceniając spełnienie wymogu „rozsądnego terminu” Trybunał weźmie więc pod uwagę okres siedmiu lat i prawie dziewięciu miesięcy, które minęły od 1 maja 1993 r.

##### 2. Argumenty stron

43. Skarżący twierdził, że sprawa nie była w ogóle skomplikowana, ponieważ jedyną kwestią do rozstrzygnięcia było to, czy weksel, na którym oparto roszczenie, był we właściwy sposób indosowany.

Zdaniem skarżącego, rozstrzygnięcie tej sprawy nie było uzależnione od rozstrzygnięcia w sprawie z powództwa wniesionego przez jego żonę, o uznanie umowy kredytowej za nieważną. Uważał, że rozstrzygnięcie zależało od ważności weksla, jak to jasno wynikało z wyroków Sądu Wojewódzkiego i Sądu Apelacyjnego.

44. Skarżący przyznał, iż rzeczywiście wniósł o zawieszenie postępowania. Jednakże, jego zdaniem, nic nie stało na przeszkodzie temu, by sąd natychmiast podjął zawieszone postępowanie, gdyż przede wszystkim, w bardzo krótkim czasie potem, skarżący wnosił do sądu o uchylenie zawieszenia postępowania, a następnie dwukrotnie wnosił do Sądu Wojewódzkiego o podjęcie postępowania. Po drugie, bank będący stroną powodową wniósł zażalenie na postanowienie o zawieszeniu postępowania i sąd mógł zrewidować swoją poprzednią decyzję. Po trzecie, zgodnie z art. 180 § 1 ust. 4 Kodeksu postępowania cywilnego, sąd może podjąć postępowanie w każdym czasie.

45. W konkluzji, skarżący podniósł, że mając na względzie fakt, iż wynik postępowania mógł wyrzucić bardzo poważne skutki dla jego praw majątkowych, okres ponad ośmiu lat, które zajęło rozstrzygnięcie prostej sprawy należało uznać za niezgodny z wymogiem „rozsądnego terminu”, przewidzianym w art. 6 ust. 1.

46. Rząd był odmiennego zdania i dowodził, że w sprawie występowały szczególnie skomplikowane problemy. Rząd podkreślił, iż zachodziła konieczność przeprowadzenia przez Sąd Wojewódzki dowodu z opinii biegłego, następnie rozstrzygnięcia sprawy w świetle ustaleń dokonanych w postępowaniu wszczętym z powództwa żony skarżącego, w którym to postępowaniu domagała się unieważnienia umowy kredytowej.

Ponieważ rozstrzygnięcie powództwa przeciwko skarżącemu było uzależnione od wyniku wyżej wymienionego postępowania, Sąd Wojewódzki, zdaniem Rządu, wydał słuszne postanowienie o zawieszeniu postępowania. W rezultacie, nie można uznać, że okres ponad trzech lat zawieszenia postępowania został spowodowany przez organy rozpatrujące sprawę.

Rząd również twierdził, że skarżący w znacznym stopniu przyczynił się do długości postępowania, ponieważ sam wniósł do Sądu Wojewódzkiego o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia sprawy jego żony.

W związku z tym Rząd stwierdził, iż nie doszło do naruszenia prawa skarżącego do „rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie”.

### **3. Ocena Trybunału**

47. Zdaniem Trybunału, chociaż sprawę rozpatrywały sądy trzech instancji, a postępowanie było zawieszone przez okres około trzech lat, to jednak nie usprawiedliwia to tak długiego czasu, w jakim właściwe organy rozpatrywały sprawę, która była jedynie średnio skomplikowana. Trybunał nie jest przekonany twierdzeniami Rządu, iż w przedmiotowej sprawie występowały skomplikowane okoliczności faktyczne i prawne. W szczególności jednak Trybunał uznaje, iż konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego oraz oczekiwanie na zakończenie innego postępowania mogły sprawić, iż sprawa była trudna.

48. Trybunał ponadto nie stwierdził, aby skarżący swoim zachowaniem przyczynił się do długości postępowania.

W związku z tym Trybunał zauważa, że zawieszenie postępowania, wbrew twierdzeniom Rządu, nie było spowodowane działaniem skarżącego obliczonym na zwłokę. Prawdą jest, że skarżący złożył wniosek o zawieszenie postępowania. Jednakże ostateczna decyzja co do toku postępowania leżała w gestii właściwych sądów, które mimo wniosku skarżącego o podjęcie zawieszonego postępowania oraz zażalenia drugiej strony, o tej samej treści, uznał, że postępowanie ma być zawieszone do czasu rozstrzygnięcia innej sprawy (patrz pkt. 18-19 powyżej). Kolejna prośba skarżącego o podjęcie postępowania była również bezskuteczna (patrz pkt 20 powyżej).

Z powyższych względów nie można uznać, że skarżący ponosi odpowiedzialność za fakt, iż postępowanie było zawieszone przez około trzy lata.

49. W konsekwencji, mając na uwadze orzecznictwo w tego rodzaju sprawach, Trybunał uznaje, że długość postępowania w tej sprawie nie spełnia wymogu „rozsądnego terminu” oraz że nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1.

### **C. Postępowanie dotyczące skargi skarżącego na czynności komornika Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy**

#### ***1. Okres podlegający rozpatrzeniu***

50. Postępowanie zostało rozpoczęte w dniu 20 września 1993 r., kiedy to skarżący wniósł skargę na czynności komornika, który wszczął postępowanie egzekucyjne, a zakończyło się w dniu 21 kwietnia 1997 r., kiedy jego zażalenie zostało oddalone przez Sąd Wojewódzki w Warszawie (patrz pkt. 26 i 36 powyżej). Trwało ono zatem trzy lata i siedem miesięcy.

#### ***2. Argumenty stron***

51. Skarżący podkreślił, że sprawa była bardzo prosta. Sądy musiały zająć się tylko jedną kwestią, a mianowicie, czy czynności podjęte przez komornika były zgodne z prawem. Sprawa był rozpatrywana w procedurze pisemnej, nie

przeprowadzono ani jednej rozprawy. Ponadto sądy, w celu wydania orzeczenia, potrzebowały zbadać jedynie akta sprawy.

Skarżący dodał, iż prawdą jest, że sprawa była dwa razy rozpatrywana przez sądy dwóch instancji. Jednakże nie było to spowodowane jej skomplikowanym charakterem, lecz faktem, że pierwsze postanowienie wydane przez Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy było oczywiście błędne, ponieważ sąd pomylił dwie różne skargi skarżącego na dwa różne nakazy wydane w różnych datach. Fakt ten, zdaniem skarżącego, w znacznym stopniu wpłynął na przedłużenie postępowania w sprawie, która niekoniecznie musiała być dwa razy rozpatrywana przez Sąd Apelacyjny.

52. Skarżący ponadto twierdził, że mimo iż sprawa był prosta, to jej rozstrzygnięcie miało dla niego duże znaczenie, zarówno jeśli chodzi o wartość zajętych aktywów, jak i możliwe poważne konsekwencje dla jego praw majątkowych, w przypadku skierowania tych aktywów do sprzedaży.

Według argumentacji skarżącego, właściwe organy nie liczyły się z tą okolicznością. Przeciwnie – Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy potrzebował dwóch lat i pięciu miesięcy aby wydać pierwszą, chociaż jak już wspomniano, zasadniczo błędną decyzję. Tak długi okres bezczynności sądu był, zdaniem skarżącego, niezgodny z wymogiem „rozsądnego terminu” przewidzianym w art. 6.

53. Rząd ze swej strony podniósł, że całkowita długość postępowania nie była na tyle nadmierna, aby można było mówić o naruszeniu wspomnianego przepisu.

Zdaniem Rządu sprawa był skomplikowana, ponieważ zajęty majątek skarżącego był ulokowany w różnych miejscach.

Rząd uważał, że skarżący przyczynił się do długości postępowania, ponieważ w jego interesie leżało przedłużenie i ewentualne zawieszenie postępowania egzekucyjnego przeciwko niemu.

Ponadto Rząd nie zgodził się z opinią skarżącego, iż kwestie rozpatrywane przez sąd miały dla niego bardzo duże znaczenie. Zdaniem Rządu, skarżący posiadał majątek o wartości kilkudziesięciu miliardów starych złotych, a to, co było dla niego istotne, patrząc z perspektywy, nie było znaczące.

Podsumowując i podkreślając, że całkowita długość postępowania nie była nadmierna, Rząd wniósł do Trybunału o uznanie, iż nie został naruszony art. 6 ust. 1.

### ***3. Ocena Trybunału***

54. Trybunał – mimo, iż przyznaje, że w niektórych sprawach okres trzech lat i siedmiu miesięcy na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej może nie być

uznany za nadmiernie długi – jednak nie podziela opinii Rządu, mając na względzie okoliczności niniejszej sprawy.

Trybunał podkreśla przede wszystkim, że w trakcie postępowania w sprawie nie wystąpiły trudne do rozstrzygnięcia problemy. W szczególności, z okoliczności faktycznych sprawy przedstawionych przez strony nie wynika, aby Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy, poza kilkoma proceduralnymi kwestiami w początkowej fazie postępowania, miał na przykład przeprowadzić liczne dowody lub rozwiązać inną kwestię poza tą, czy działania komornika, w postępowaniu egzekucyjnym skierowanym przeciwko skarżącemu, były prawidłowe i zgodne z prawem (patrz pkt. 28-32, 35 i 38 powyżej).

55. Co do pytania, jak istotne były kwestie, o które chodziło w sporze, Trybunał chciałby ponownie podkreślić, że już w decyzji dotyczącej dopuszczalności skargi uznał, iż wynik przedmiotowych postępowań pociągnie za sobą daleko idące skutki dla praw majątkowych skarżącego, ponieważ żądanie zapłaty przeciwko niemu, nawet jeżeli nie było wtedy jeszcze rozstrzygnięte, mogło być wyegzekwowane przez zajęcie, a następnie sprzedaż jego aktywów.

56. Ponadto, Trybunał nie znajduje żadnych oznak, które świadczyłyby, że zachowanie skarżącego spowodowało jakąkolwiek zauważalną przewlekłość postępowania. Równocześnie uznaje, że sposób rozpatrywania sprawy przez właściwe organy był przyczyną znacznego przedłużenia postępowania o około dwa lata i pięć miesięcy w początkowej fazie postępowania (patrz pkt. 28-32 powyżej).

W związku z powyższym Trybunał stwierdza, że Rząd nie przedstawił żadnego przekonującego uzasadnienia dla tego okresu bezczynności, który w stosunku do całkowitej długości postępowania oraz odniesiony do tego, o co chodziło w tym postępowaniu nie może być uznany za zgodny z wymogiem „rozsądnego terminu”.

57. Wobec powyższego, Trybunał uznaje, że nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1.

## II. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

58. Art. 41 Konwencji stanowi:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów oraz jeśli prawo wewnętrzne Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

### A. Szkoda

59. Z tytułu szkód materialnych i niematerialnych skarżący domagał się sumy 99 846 745 złotych (PLN). Ta kwota, zgodnie z jego wyliczeniem, stanowiła dziesięciokrotną wartość aktywów jego i jego żony, zajętych w trakcie postępowania egzekucyjnego.

Ponadto stwierdził, że z powodu nadmiernie długiego postępowania w sprawie żądania zapłaty, został on pozbawiony jakiegokolwiek możliwości dysponowania tymi aktywami, zainwestowania ich w działalność gospodarczą lub zakupienia akcji na giełdzie.

Jeśli chodzi o żądanie z tytułu szkód niematerialnych, skarżący podkreślił, że wskutek przewlekłości obu postępowań, których dotyczy skarga, doznał znacznej frustracji, przeżył stres i rozczarowanie.

60. Rząd nie skomentował kwestii zadośćuczynienia.

61. Trybunał uznaje, że żądanie skarżącego z tytułu szkód materialnych jest w większości oparte na utracie możliwości prowadzenia działalności gospodarczej, które są w istocie przypuszczalne. Trybunał nie ma możliwości zbadania kwestii, jaki byłby rezultat, gdyby ostateczne orzeczenia dotyczące jego praw cywilnych zostały wydane w rozsądnym terminie. W tej sytuacji Trybunał oddała powyższe żądanie.

62. Z drugiej strony, Trybunał przyznaje, że skarżący z pewnością doznał pewnych szkód niemajątkowych, takich jak stres spowodowany obydwojma przewlekłymi postępowaniami w jego sprawach. W świetle orzecznictwa Trybunału w podobnych sprawach (patrz na przykład wyrok w sprawie *Podbielski przeciwko Polsce* z dnia 30 października 1998 r., *Raporty o wydanych wyrokach i decyzjach 1998-VIII*, punkt 3399, § 48) oraz dokonując oceny na zasadach sprawiedliwości, Trybunał przyznaje skarżącemu kwotę 20 000 złotych (PLN) z tego tytułu.

## **B. Koszty i wydatki**

63. Skarżący nie domagał się zwrotu kosztów i wydatków w związku z postępowaniem przed Trybunałem.

## **C. Odsetki ustawowe**

64. Zgodnie z informacjami dostępnymi Trybunałowi, ustawowa stopa procentowa stosowana w Polsce, obowiązująca w dniu przyjęcia niniejszego wyroku, wynosi 30% w stosunku rocznym.

Z tych przyczyn, Trybunał jednomyślnie

1. UZNAJE, że nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji odnośnie do przewlekłości postępowania dotyczącego żądania zapłaty przeciwko skarżącemu;

2. UZNAJE, że nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji w zakresie przewlekłości postępowania dotyczącego skargi skarżącego na czynności komornika;

3. UZNAJE że:

(a) pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu, w ciągu trzech miesięcy od daty w której wyrok stał się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, kwotę 20 000 (dwadzieścia tysięcy) polskich złotych (PLN) z tytułu szkód niemajątkowych,

(b) zwykłe odsetki, według rocznej stopy 30%, będą płatne od tej sumy od chwili wygaśnięcia powyższych trzech miesięcy do momentu zapłaty;

4. ODDAŁA w pozostałej części roszczenie skarżącego o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim oraz notyfikowano na piśmie w dniu 26 lipca 2001 r., na zasadach art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

*Vincent BERGER*  
Kancierz Sekcji

*Georg RESS*  
Przewodniczący